

Correo Argentino Central B.

TARIFA REDUCIDA  
Concesión 1544

FRANQUEO PAGADO  
Concesión 2045

**GLOS POLSKI**  
REDACCIÓN Y ADMINISTRACIÓN:  
Av. Leandro N. Alem 641  
T. E. 31-6112  
Precio: 50 Centavos

**GLOS POLSKI**  
**LA VOZ DE POLONIA**

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

AÑO DEL LIBERTADOR GENERAL SAN MARTIN — OCTUBRE 13 PAZDIERNIK 1950

Sprawa Polski rozgrywa się dziś na dwu frontach. Bój się toczy o jej prawdziwą i pełną wolność... i o czystość myśli przewodnią i siłę naszego charakteru.

(X. BISKUP GAWLIŃA)

## PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA R. P.

W dniu 26 września 1950 r. o godzinie 3-ciej, po południu odbyło się w siedzibie Prezydenta R. P. zaprzysiężenie nowego rządu. Na ręce Prezydenta R. P. Augusta Zaleskiego przysięgę złożył nowo-mianowany Prezes Rady Ministrów General R. Roman Odzierżyński oraz wszyscy ministrowie.

Po zaprzysiężeniu Prezydent R. P. wygłosił następujące przemówienie:

Panie Premierze i Panowie Ministrowie,

Jak Panom wiadomo od chwili objęcia przeze mnie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej nie przestaję zabiegać o doprowadzenie do utworzenia tego, co nazywa się "Jednością Narodową", a właściwie jest zjednoczeniem wszystkich odłamów polskiej myśli politycznej we wspólnym wysiłku dla odzyskania niepodległości Polski.

Zdaje mi się, iż nie będzie zbędnym, jeżeli przypomnę, iż podczas konsultacji stronnictw politycznych, zasiadających w rządzie p. Tomasza Arciszewskiego, w sprawie zmiany następcy Prezydenta — przeprowadzonej z polecenia chorego wówczas Prezydenta Władysława Raczkiewicza przez pp. Generała Władysława Andersa i s. p. Prezesa Tadeusza Tomaszewskiego — okazało się, iż dwa stronnictwa zaaprobowały decyzję tej zmiany, jedno zaś opowiedziało się przeciw.

Po objęciu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej złożyłem oświadczenie, iż gotów byłbym ustąpić, o ile w ciągu 2-ech tygodni stronnictwa uzgodnią między sobą kandydaturę, która miałaby poparcie trzech wspomnianych stronnictw, t. j.: Stronnictwa Narodowego, P.P.S. i Stronnictwa Pracy. Gdy termin ten upłynął bez rezultatu przedłużyłem go do 3-ech miesięcy. Gdy i w tym czasie nie doszło do porozumienia, uznałem, że dalsze trzymanie w zawieszaniu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej jest rzeczą niemożliwą ze względu na interes Państwa i przeszedłem do szukania porozumienia na płaszczyźnie powołania rządu, do którego weszłyby co najmniej te trzy stronnictwa.

Te moje propozycje po trzytygodniowych negocjacjach prowadzonych przez prof. Paszkiewicza zostały odrzucone przez jedno stronnictwo (P.P.S.) a dwa inne (Stronnictwo Narodowe i N. i D.) oświadczyły, że uważają się za związane z nim przyrzeczeniem solidarności.

Wobec powyższego muszę skonstatować, że dalsze rozmowy na temat urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej z mojej strony byłyby niecelujące ze spożywającym na mnie obowiązkiem strzeżenia godności Państwa. Natomiast nadal będę stosował się do przekazanego mi przez s. p. Prezydenta Raczkiewicza

wizja oświadczenia z dnia 30 listopada 1939 roku i gotów będę ustalić i wyjaśnić Jego interpretację.

Zawsze trudno jest odróżnić godność osobistą od godności urzędu, który się piastuje. Obawiam się, że wielu ludzi uważać będzie, iż w danym wypadku posunąłem się zbyt daleko w poświęceniu swej godności osobistej i że przez to naraziłem na szwank godność Najwyższego Urzędu Rzeczypospolitej.

Osobiście mam przeświadczenie, że tego nie zrobiłem. Chciałem jedynie dać z siebie wszystko co mogłem, aby doprowadzić do jednolitej, do której zawsze będę dążył. Jedność ta musi być oparta jedynie na miłości Ojczyzny i na chęci służenia jej wyzwoleniu.

O taką jedność modłę się do Boga.

Nim ona jednak nastąpi, nie

możemy ustawać w wypełnianiu naszych obowiązków. Pamiętajmy, że rozgrywane się na arenie międzynarodowej wypadki są wielkiej doniosłości i mogą wymagać w każdej chwili wyraźnego stanowiska od władz Rzeczypospolitej Polskiej. Musimy być do tego przygotowani i ufać, że dążenie do niepodległości, wspólne nam wszystkim, przewyżczy wszelkie względy natury drugorzędnej i zespoli nas we wspólnym wysiłku.

Jest to konieczne wobec cierpień naszego Narodu w Kraju poddanego bezwzględnej sowietyzacji i włączonego obecnie brutalną przemocą do wojennej maszyny Związku Sowieckiego.

Postawa niepodległościowa Polaków w wolnym świecie i sprawne działanie Rządu R. P. stanowią cenne źródło otuchy dla naszych braci w Kraju.

To też oddając ster Rządu w ręce Pana Generała, życzę Mu i Jego Kolegom w Gabinetach powołania w ich ciężkiej i odpowiedzialnej służbie. (P.A.T.)

## CZY PIERWSZY WYŁOM?

Kilka dni temu zapadła decyzja przekroczenia przez siły zbrojne ONZ groteskowej granicy, dzielącej Koreę na dwie połowy.

O skutkach tej decyzji trudno jeszcze przesądzać, lecz w polityce światowej stanowi ona nie dający się zaprzeczyć moment przełomowy.

Jak dotychczas, postępowanie mocarstw demokratycznych w stosunku do bolszewickiego partnera było tylko jednym pasmem niekończących się ustępstw, dyplomatycznych porażek i politycznych klęsk. Cena, którą się za każdym razem płaciło, była wysoka, a korzyści żadne. Pozostawienie na łup czerwonego laszumu najwjemniejszych sprzymierzeńców i czynnicze podpisanie wyroku śmierci na ludy poza "żelazną kurtyną", było nie tylko pogwałceniem wszelkich zasad moralnych, ale także zatraceniem wszelkich znaków zdrowego rozsądku, nawet od strony czystej kalkulacji handlowej.

Gdy naprzykład wojska aliantów zachodnich miały sposobność wkroczenia do Berlina przed Bolszewikami, nie dokonały tego, stosując się lojalnie do postanowień, które podzieliły już przednio Europę na sfery wpływów. Wjeżdżając do Czechosłowacji było tylko wyraźnym objawem niesubordynacji żołnierza w stosunku do kierownictwa politycznego. W rezultacie Patton musiał się wycofać. Mimo to, właśnie dzięki bliskiemu sąsiedztwu sił amerykańskich, Czechosłowacja przez jakiś czas była jeszcze oazą wolności w sowieckiej sferze wpływów. Czeska idylla już się jednak dawno skończyła, a po wszystkich krótkowzrostnych ustępkach aliantów następowały coraz to bardziej wygórowane żądania sowieckiego kontrpartniera.

Zachowano dziwną "lojalność", ale tylko względem silniejszego, ażeby wkrótce przekonać się, że rygorystyczne trzymanie się postanowień Teheranu, Jalt i Poczdamu nie było stosowne przez stronę rosyjską.

Równocześnie z brutalnym gnucieniem wszelkiego oporu we wszystkich, pozostawionych sobie obszarach, przystąpiła Rosja do ofensywy na froncie daleko wykraczającym poza wyznaczoną jej linię wpływów.

Wszystkie wysiłki państw zachodnich utrzymania coraz bardziej kurczącego się stanu posiadania miały charakter wyłącznie obrony. Rosja mogła przystępować do ataku na dowolnie przez siebie wybranym odcinku, nie ponosząc żadnego ryzyka. W razie sukcesu korzyści miała niezaprzeczalne, a w razie niepowodzenia swojej akcji cofała się, wracając tylko na przednio zajmowane pozycje.

Jednak na blokadzie Berlina przekonał się aliant, że zdecydowane, poparte siłą postępowanie przynosi daleko lepsze rezultaty, niż przedtem stosowana polityka głaskania i uspokajania. Żadna jednakże akcja wyłącznie obronna nie może napastnika od jego zamiarów powstrzymać, lecz tylko postępy jego chwilowo zahamować.

Dotychczasowa akcja aliantów w Korei, która przyniosła odzyskanie utraconych terenów, miała jeszcze ten sam charakter obrony.

Dopiero po decyzji przekroczenia równoleżnika poraz pierwszy Zachód znalazł się w ofensywie. Rosja będzie musiała wycofać się z terenu, na którym stanęła swoją ciężką stopą, i gdzie już zdążyła całkiem wygodnie usadzić się.

Nie obniżając wagi decyzji, jaką podjęła O.N.Z. musimy stwierdzić, że nie towarzyszy tej decyzji zrozumienie, że nie tylko w Korei należy powrócić do zasad, podceptanych przez podział kraju na sfery wpływów. Z drugiej strony już sam fakt przekroczenia podziału Korei jest precedensem, który musi wpłynąć na sposób myślenia mocarstw zachodnich w sprawie niesprawiedliwego podeptania praw i innych narodów, które wciąż jeszcze cierpią ucisk poza "równoleżnikiem", który w Europie nazywa się "żelazną kurtyną".

To, że za błędy polityki Roosevelt'a płacić dziś muszą Stany Zjednoczone krwią własnych obywateli, nauczy może oportunistycznych businessmanów, że podstawowe zasady sprawiedliwości nie mogą być bezkarnie deptane, że musi być szanowane prawo do własnego życia najmniejszych nawet narodów, jeżeli chce się urywać od nich pełne poparcie.

Tylko stanowiący na tej płaszczyźnie odzyskać mogą wielkie demokracje anglosaskie zaufanie świata, tak słusznie utracone, i oprócz czołgów i bomb atomowej przeciwstawić pełnej dynamizm ideologii komunistycznej siłę moralną, która jedynie uratować może cywilizację zachodnią.

M. STAGON



Młodzież z Misiones, która na akademii w Posadas tańczyła kujawiaka i krakowiaka.

Fot. W. Ostrowski

## Skład nowego Rządu R. P.

(P.A.T.) Dnia 25-go września br. Prezydent R. P. mianował gen. dr. **Romana Odzierżyńskiego** — Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Obrony Narodowej.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Prezydent R.P. mianował pp.:

**Jerzego Hryniewskiego** — Ministrem Spraw Wewnętrznych,  
**Mieczysława Sokółowskiego** — Ministrem Spraw Zagranicznych,  
**Stanisława Sopickiego** — Ministrem Skarbu,  
**Zygmunta Rusinka** — Ministrem dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie.

Ponadto Prezydent R.P. powierzył Prezesowi Rady Ministrów gen. dr. Romanowi Odzierżyńskiemu kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wczoraj odbyło się zaprzysiężenie nowego rządu.

## Sprawa złota polskie-odroczone

**Bruksela, 21.9.** — Komisja, składająca się z przedstawicieli St. Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, a decydująca o sprawach zwrotu złota zabranianego przez Niemców w czasie wojny, ponownie postanowiła odroczyć rozstrzygnięcie pretensji Warszawy.

Decyzja ta uniemożliwi reżymowi warszawskiemu zabranie złota, przypadającego Polsce z tytułu konfiskat dokonanych przez Niemców podczas wojny z safe'ów bankowych i schowków prywatnych, z tytułu rabunku na ofiarach obozów koncentracyjnych i więziń, oraz tytułu udziału Rplitej Polskiej w B. Banku Emisyjnym Wolnego Miasta Gdańska.

## Co myśli przeciętny Amerykanin?

Ilustrowany dziennik "New York Daily News", posiadający dzienny nakład 2 i pół miliona egzemplarzy, a w niedzielę przekraczający 4 miliony, jest jednym z najbardziej typowych pism amerykańskich, dostosowanych treścią i stylizacją do sposobu myślenia przeciętnego Amerykanina. Stąd ogromna popularność pisma, które wyraża się również w tysiącach listów, wpływających codziennie do redakcji tej gazety. Z listów tych redakcja wybiera typowe, tj. takie, które odzwierciedlają uczucia wielu piszących i zamieszcza je na stronie redakcyjnej. Oto kilka wyjętków z listów, zamieszczonych w wydaniu z dnia 8 września br.:

Czytelnik C. Leben pisze: "Mam na-

dzieję, że nie będziemy naśladować fałszywej polityki Stalina i nie urobimy Niemców... Jak możemy uzbierać na nowo naród, który spowodował ostatnią wojnę światową i jest w dużej mierze odpowiedzialny za obecny kryzys".

Charles Kraus pisze: "Przepowiadam, że republikanie wygrał jenia wyborów lokalne i kongresowe. Narod amerykański ma dosyć Trumana i jego kłiki. Patrzcie na Chiny, Koreę, Polskę, Czechy, Węgry i Bułgarię, co za nieszczęśliwy bałagan narodził on w świecie do nich wszystkich".

Albo J. P. Adams pisze: "Trzykrotne niech żyją dla generała Andersona, sekretarza Marynarki Matthewsa i Harolda Stassena za ich nawoływanie do wojny prewencyjnej w celu zachowania pokoju dla Ameryki i świata. Tylko kilku naszych ludzi zgłupiał w wypadku wojny podjętej przy straceniu milionów naszych obywateli".

Joseph Murphy wypowiada się o Roosevelt: "Ci, którzy uwielbiają Roosevelta, powinni wreszcie przyszedź, że był to jego błąd osobisty, gdy zezwolił na to, że bolszewicy, przyjął jego podstępne obiet-

nice za dobrą monetę i przegrał naszą koszulę w Jaltce".

Podobne listy, zamieszczane regularnie przez gazetę, dają przekrój opinii publicznej w Ameryce i oddają nastroje szarego czytelnika, który — kierowany zdrowym rozsądkiem — niejednokrotnie nie uprzedza wypadki i trądwo cenia sytuację wewnętrzną i międzynarodową. (IC).

## Zebrańie Rady Nadzorczej

Przypominamy, że Zebranie Rady Nadzorczej Związku Polaków odbędzie się w sobotę dnia 14 bm. o godzinie 17.

## Zebrańie Zarządu

Zebrańie Zarządu w sprawie kupna domu, dnia 14 października o godz. 16 w lokalu Związku Polaków Av. L. Alem 641.

## Mszę św. X. Biskupa Gawlińy

NIEDZIELA, DNIA 15-go PAZDIERNIKA

W kościele N. M. P. przy ulicy Córdoba 3200 o godz. 10.30 Uroczystą Mszę św. odprawi na intencje Kolonii i Ojczyzny, i kazanie wygłosi J. E. Ks. Biskup Józef Gawlińa, Protektor emigracji polskiej.

WTOREK, DNIA 17-go PAZDIERNIKA

W kościele polskim na Mansilli o godz. 9 J. E. Ks. Biskup Józef Gawlińa odprawi Mszę św. (na intencje małżonków Wojciecha i Stefania Wacurów z okazji ich srebrnych godów małżeńskich). Po Mszy św. Ks. Biskup udzieli sakramentu Bierzmowania osobom, które się przedtem zgłosiły.

# Wykup zadeklarowane zobowiązanie na Dom Polski

## KTO JEST BEZ WINY?

Autorem artykułu, poświęconego zagadnieniu Powstania p. t. "W tragiczną rocznicę" — ścisłk d. (P. "Głos Polski" Nr. 2219 z dn. 29.IX.). Wyraził on w ladnej formie i w tonie serdecznego uczucia większości spośród nas w związku z tym bolesnym tematem. Niemniej uważam za właściwe zajęcie stanowisko krytyczne w stosunku do drugiej części wymienionego artykułu, omawiającej decyzje polityczne Powstania. Sprawa ta jest zbyt ważna i zbyt duże może mieć następstwa dla naszej przyszłości. Nie należy utrzymywać poglądów, które może odpowiadać nam uczuciowo w chwili obecnej, ale są natyle odierwane od rzeczywistości, że grożą naszymi błędami politycznymi naszej emigracji.

Odpowiadając na pytanie, czy Powstanie było koniecznością polityczno-wojskową, autor twierdzi, że nie. Ma rację o tyle, że nie mogło ono rzeczywiście odegrać roli istotnej w ówczesnej sytuacji ogólnej frontu. Ale też nikt tego nie oczekiwał. Nie musiato też podkładać ponownie naszej woli zachowania niepodległości. Było natomiast:

1) koniecznością jako manifestacja polityczna przeciw zdraździeckiej polityce dobrotliwego rządko "wujka Józia" i przeciw realizowanej przezeń podstępnie nowej okupacji Polski;

2) wyrazem protestu przeciw polityce gwałtu, uprawianej przez naszych alianatów, którzy podpisali w Teheranie nowy rozdział Polski poza naszymi plecami.

Powstrzymanie się od takiej manifestacji byłoby:

a) w oczach świata milczącą naszą aprobatą zdraździeckich uchwał, jeśli nawet nie wyrazem całkowitej naszej solidarności;

b) biernym pogodzeniem się z faktem, że zarówno bohaterki nasz opór w r. 1939, jak i niewypowiedziane cierpienia całego narodu łącznie z kilkoma milionami ofiar ludzkich w czasie okupacji — poszły na marne;

c) niedotrzymaniem powtarzanych wielokrotnie przez czynniki państwowe okupowanemu Krajowi uroczystych przyrzeczeń, stwierdzających, że w chwili użnanej za najodpowiedniejszą będzie on miał możność dokonania zbrojnego odwetu na zwyrodniałych zbrodniarzach niemieckich. Tylko na podstawie owych przyrzeczeń Kraj mógł powstrzymać się tak długo od kroków szaleńczych, groźących w innym czasie bardziej jeszcze dotkliwymi niż Powstanie Warszawskie następstwami.

Co do szans powodzenia Powstania, to nie było dla nikogo w Kraju niespodzianką, że tylko przy wydajnej pomocy z zewnątrz może ono się udać. Nie było także tajemnicą, że stanowisko Rosji będzie dla nas niezytelne. Co inne- go jednak niezwykłość, maskowana zresztą wobec świata zapewnieniami o dążeniu do odbudowania Polski "silnej i niepodległej", a co innego jawna zdrada całego obozu alianckiego, wyrażające się w manifestacyjnym i natychmiastowym powstrzymaniu Rosji od wszelkiej akcji wojennej na całym froncie w Polsce. Jaskrawym podkreśleniem tej zdrady z okazji Powstania stał się nieprawdopodobny, skandaliczny i zbrodniczy zakaz sowieckiej lądowania samolotów sojuszników na terenach już nie sowieckich, co dawniej swobodnie, ale na ziemiach suweren-

mi, nie widząc jednak żadnego powodu, aby robić z niego coś w rodzaju klapy bezpieczeństwa, przez którą tak wygodnie byłoby pozbyć się wielu kłopotliwych problemów i odpowiedzialności za błędy. Mikolajczyk był jednak naszym premierem i robienie z niego przysłówowego "czarnego charakteru" nie przynosi nam jako narodowi żadnego zysku. Delegat na Kraj i Wicepremier był przezeń upoważniony do powzięcia każdej decyzji w sprawie Powstania w Warszawie, pomyślano jako jeden z fragmentów akcji "Burza". Nakazując Powstanie, Delegat poszedł tylko za głosami swego otoczenia, więc było ono wyrazem woli zbiorowej, więc nikogo poszczególnie o samą decyzję Powstania oskarżać nie należy.

Oczywiście nie twierdząc, że Powstaniu nie towarzyszyły żadne nasze błędy. Ale formułowanie dziś jakichkolwiek zarzutów natury wewnętrzno-politycznej jest dla nas szkodliwe i dlatego musi być bardzo ostrożne. W najmutniejszej i najcięższej chwili, jakiej nigdy dotąd jako naród nie przeżyliśmy w historii, trzeba albo przejść nad popełnieniami wzajemnie błędami do porządku, albo — gdy urastają one do rozmiarów zdrady narodowej, winowajców oskarżyć formalnie, osądzić i skazać na śmierć, choćby moralną przez wykluczenie ze społeczności polskiej. Wszystko inne jest niepoważne, matostkowe i zakrawa na warcholstwo.

Każdy nasz czyn na emigracji i każde słowo wypowiediane publicznie, muszą być obliczone nie pel- znie, lecz zjednoczenie, na walkę jaknajskuteczniejszą z polityką naszych wrogów zewnętrznych, na budzenie naszych sojuszników z letargu moralnego, trwającego zbyt długo i grożącego unicestwieniem całej kultury zachodniej. To nasz najważniejszy obowiązek wobec Kraju, to nasz święty duł wobec pamięci naszych braci, poległych w Powstaniu i w ciągu całej wojny.

Cyprian

## Gen. Anders na "Paradzie Pułaskiego" w U.S.A.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Harry S. Truman, oraz gubernator stanu New York, Thomas E. Dewey, ogłosili dzień 1 października b. r. "Dniem Pułaskiego" ku czci generała Kazimierza Pułaskiego, "ojca kawalerii amerykańskiej", który zginął w bitwie pod Savannah, w stanie Georgia, walcząc o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Amerykanka pochodzenia polskiego z miasta New York'u i okolicy obchodzili Dzień Pułaskiego doroczną paradą, połączoną z przemarszem wzdłuż głównej arterii miasta, Piątej Avenue, oraz bankietem w hotelu Waldorf Astoria. Sprawozdanie z uroczystości podajemy za dziennikiem New York Times:

"Amerykanka pochodzenia polskiego z New York'u i okolicy roztoczyli wczoraj, wzdłuż Piątej Avenue, barwną i dźwięczną paradę, 14-tą doroczną paradę Dnia Pułaskiego, która miała częściowo charakter festiwalu ludowego, a częściowo demonstracji anty-rosyjskiej.

"W ciągu czterech i pół godziny przemarszerowało ozdobiona sztandarami ulica, w jasnych promieniach słońca, około 35.000 osób, reprezentujących polskie grupy społeczne, religijne i kombatanckie z New York'u, New Jersey i Connecticut. Przypatrzyło się parady około 400.000 widzów.

"Na trybunie przed biblioteką publiczną, na rogu 41-tej ulicy, odbył się paradę Gen. Władysław Anders, dowódca wolnych wojsk polskich podczas drugiej wojny światowej i gość honorowy na uroczystości, oraz szereg osobistości oficjalnych.

"Generał Anders w przemówieniu na bankiecie w hotelu Waldorf Astoria ubiegłego wieczora zaatakował Związek sowiecki i wezwał narody zachodnie do "naprawienia krzywd, wyrządzonych przez Sołwety narodom, które w wyniku

## Difícil llegar a un acuerdo cuando sólo una de las partes lo quiere

Hace ya varios años, desde la terminación de la última guerra mundial, que los pueblos se debaten, con muy poco éxito, en la tentativa de llegar a estabilizar sus actividades sobre alguna base que les permita rehacer el ritmo de vida y trabajar sin sobresaltos, de acuerdo a algún plan definido. Para ello, lo primero que se requiere es la seguridad acerca del futuro inmediato, pero tal seguridad no puede existir mientras no desaparezca esa actitud agresiva, continuamente amenazante, de palabradas en las que es inútil buscar la razón ni la buena fe, de incitación a terceros para producir actos violentos sin comprometer la propia responsabilidad. Hasta los más idealistas que pudieron creer en la posibilidad de llegar a un acuerdo con la Rusia soviética, deben haber perdido toda esperanza. Cómo es posible entenderse con alguien que niega todo, que acusa a todos y que cuando se le presentan pruebas de que el armamento capturado a los llamados coreanos del norte es ruso y de reciente fabricación, se retira de la sala "porque no entiende el francés"? Nos hemos acostumbrado a hablar del comunismo, como si se tratara de

un sistema ideológico. En realidad, no es sino un imperialismo sin escrúpulos, que esclaviza a su propio pueblo con el pretexto de darle la felicidad — por cierto recibida cuando llegue a la hipotética en que se haya liquidado toda oposición — y que no deja de aprovechar la buena fe o la debilidad ajena para instalarse como dueño en los países vecinos. ¿Qué son los grupos comunistas si no quintas columnas organizadas más o menos abiertamente, según las condiciones locales en cada país? La diferencia entre el imperialismo de Hitler y el régimen de Rusia sólo se llegará a un acuerdo el día que el mundo lo comprenda así, y que los representantes de las naciones democráticas asistan a las conferencias con la resolución y el poder suficientes para terminar de una vez con esa forma de sabotaje internacional. Esperemos que ese sea también el momento en que el Oeste se acuerde de los pueblos que en su tiempo fueron abandonados en nombre de mal entendido apaciguamiento, y cuya liberación es imprescindible para asegurar una paz verdadera en el mundo. BEES.

## PRZYJAZD J. E. KS. BISKUPA J. GAWLINY

Dnia 3 bm. przybył z Brazylii samolotem Panagra J. E. Ks. Biskup Józef Gawlina, duszpasterz

Wychodźstwa Polskiego. Na lotnisku Gen. Pistorini (Ezeiza) powitała Dostojnego Gościa liczna delegacja z przedstawicielami władz duchownych i świeckich na czele. Wśród obecnych zauważyliśmy sw. prof. Michalika na czele licznej grupy kleru, Min. Arciszewskiego, prezaa Zw. Polaków Schreiber, prezaa B. Wojskowych i O.O. Gawdzkiego w im. prezaów, działaczy społecznych itp. W sali recepcyjnej lotniska powitał Gościa ks. Michalik, przedstawiając Mu zgromadzonych delegatów, z którymi witał się ks. Biskup, zamieniając z każdym kilka słów. Wiązanki czerwono-białych róż wreczyla Ks. Biskupowi delegatka Zw. Kobiet i jedna z dziewczynek w imieniu dzieci polskich. Z lotniska Ks. Biskup Gawlina

udał się do hotelu Alvear, gdzie Mu zarezerwowano apartament.

W następnym dniu, t. j. 4 b. m. Ks. Biskup złożył wizyty oficjalne u Prymasa Argentyny, Kardynała Copello, arcybiskupa Buenos Aires, i u Nuncjusza Apostolskiego, biskupa Fiatta, przez których został b. serdecznie przyjęty. Po powrocie z interu Ks. Biskup Gawlina będzie ponownie u Kardynała Copello, celem omówienia spraw, związanych z organizacją duszpasterstwa polskiego w Argentynie.

Dnia 5 bm. rano Ks. Biskup Gawlina udał się drogą powietrzną do Posadas, celem odbycia zapowiedzianej wizytacji w Misio-

nes. Szczęgoly, dotyczące wizytacji Ks. Biskupa Gawliny w Buenos Aires, po Jego powrocie z Misio- zynek w imieniu dzieci polskich. Z lotniska Ks. Biskup Gawlina

## WIZYTACJA J. E. KS. BISKUPA JÓZEFA GAWLINY

Protektora Wychodźstwa Polskiego

13. X. — godz. 20. — Związek Kobiet Polskich. — Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników Polskich.  
14. X. — godz. 18. — Rada Nadzorcza Związku Polaków.  
15. X. — godz. 10.30. — Suma Pontyfikalna w kościele N. M. P. przy ulicy Córdoba 3200 (róg Gallo).  
godz. 18. — Akt powitania J. E. Ks. Biskupa przez całą Kolonię w salonie Colegio La Salle przy ulicy Río Bamba 650 (równoległa do Callao między Tucuman i Viamonte).  
16. X. — godz. 20. — Stowarzyszenie Inżynierów i Techników. Klub Polski.  
17. X. — godz. 9. — Msza św. w kościele polskim na Mansill. Bierzmowanie osób, które się zgłoszą przed nabożeństwem.  
godz. 11. — Konferencja Kapłanów Polskich.  
godz. 20. — Ognisko Polskie. — Koło Katolików Polaków. — Harcerze.  
18. X. — godz. 10. — Msza św. w Lujan.  
19. X. — godz. 20. — Towarzystwo Polskie w Llavallol.  
20. X. — godz. 20. — Towarzystwo Polskie w Villa Lynch. — San Martin. La Plata.  
godz. 20. — Towarzystwo Polskie w Berisso.  
21. X. — godz. 20. — Zw. B. Wojskowych. — Tow. Śpiewu im. Chopina. Quilmes.  
22. X. — ogd. 20. — Towarzystwo Bartosza Głowackiego, Val. Alsina.  
23. X. — godz. 20. — Towarzystwo Polskie w Dock Sud.

## NABOŻENSTWA POLSKIE

Nabożeństwa w Berazategui, Quilmes, Villa Dominico i okolicy

Codziennie w Masazet, w Quilmes o godzinie 9.30

W niedziele: w Berazategui — o godzinie 9.30

w Villa Dominico — o godzinie 11. —

w Quilmes — o godzinie 12.15

Nabożeństwo Różańcowe odprawia się w niedziele, w Berazategui, o godzinie 16.45.

W niedziele, dnia 22 października J. E. Ks. Biskup Józef Gawlina dokona wizytacji Kolonii Polskiej zamieszkałej na linii kolejowej Sarandi — Hudson.

Najdostojniejszy Arcybiskup odprawi Sumę Pontyfikalną w QUILMES o godz. 12.15, po czym udzieli sakramentu Bierzmowania, Kolonia Polska powita Jego Ekscelencję w salach parafii. Wspólny obiad zakończy wizytację.

Kancelaria duszpasterstwa czynna jest w Quilmes codziennie przed południem (c. Rivadavia 365).

## Consulorío Dental "Mitre"

Dr. A. Semeria

Ceny przystępne

Przyjmuje codziennie od godziny

14 do 20

Mówi się po polsku

Gwarancja długoletnia

AV. MITRE 714 — AVELLANEDA

## AKUSZERKA POLSKA

Dyplomowana przez Uniwersytet

w Pradze i Buenos Aires

Filomena Benes Bilek

Przyjmuje codziennie od godziny 9

rano do 8 wieczorem; w niedziele —

dzieln.

LIMA 1217 T. E. 23-3389

## Polka MARY

Udziela lekcji hiszpańskiego i

angielskiego po cenach

przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z angielskiego,

francuskiego, polskiego i rosyjskiego

na hiszpański i na odwrot.

Urządzuje:

od godz. 9 rano do 21 wiecz.

przy ulicy

CANGALLO 1580, dep. 17

## PACZKI DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW EUROPY

Ekspedycja solidna, szybka i tania przy Stow. Rzemieśln. i Przew. Pol. Wysła się: odzież i obuwie (nowe i używane); bielizna; skóry (twarde na półskazy i miękkie na wierzchy); materiały, artykuły żywnościowe; lekarstwa, jak: strzykawkowa, penicylina, P.A.S. i t. d.

Godziny dla interesantów: codziennie

(również i w soboty) od 10 do 12 i

od 17 do 19.

Avenida Alem 641 — T. E. 31-0587

Buenos Aires



# Dzień pracy pp. Kwiatkowskich w Polsce

Przeciągły gwiazd syren fabrycznych alarmuje Łódź — polski Manchester — o 7 rano. Tysiące robotników i robotnic zaczyna swój nowy dzień w cieniu dymiących kominów. — Tak zaczyna w "Daily Dispatch" pani Barbara Strong swój reportaż z Polski, jeden z najczystszych jakie się od długiego czasu ukazały w prasie zagranicznej.

Dramatyzując swoją "story" w formie przeciętnego dnia przeciętnej rodziny ("Kwiatkowskiej" pracującej w przeciętnej fabryce polskiej, p. Strong pisze tak:

Państwo Kwiatkowsy wstali dziś, jak codzień, o 5 rano. Pani Kwiatkowska zabrała się od razu do gotowania śniadania dla siebie, męża i dla dzieci, które chodzą jeszcze do szkoły. Chłopak ma lat 10, dziewczynka lat 12. Czteropięcioro dzieci w zepołobu ojca — toteż oboje pp. Kwiatkowsy muszą pracować.

wojnie w Korei; wszystkie kobiece w fabryce będą musiały uchwycić pracę w znak protestu przeciw amerykańskimi najezdom.

## ODGRZEWANA KOLAĆKA

Nadchodzi pora obiadu w kantine fabrycznej. Potem znowu praca. O godz. 4 p. Kwiatkowska wraca do domu. Dzieci już czekają na nią. Odgrzewa się kolację ugotowaną wczoraj. Dla ojca zostawia się kolację w garnku; musi zostać na "polityczno-wychowawczym" od-cieczu.

Dzieci mówią o szkole. Opowiadają, że żąda się od wszystkich, by wstępowali do czerwonego harcerstwa, bo harcersko trzeba koniecznie oczyścić z reakcji. P. Kwiatkowska martwi się: "Żeby przynajmniej dzieciaki zostawili w spokoju".

## ZAKUPY

Po kolacji p. Kwiatkowska idzie po zakupy.

Ceny warzyw trochę opadły. Jednak młode kartofle kosztują 170 zł. (2s. 10d.), pepek marchewki — 75 zł. (1s. 3d.), kalafior — 150 zł, pom. dory — 800 do 1.000 zł. 13s. do 16s) za kilo. Mięsa jest mało i jest drogie. Można dostać świetne kiełbaski, szynkę, mrożone mięso, ale kosztuje od 500 do 900 zł. 8s. do 15s.) — rodzina robotnicza może sobie na to pozwolić chyba raz tylko w tygodniu, w niedziele. (Ceny warzyw z początku lata. — Red.)

P. Kwiatkowska sama kupuje dla siebie żywność w państwowych sklepach, tuż obok. Sklepy te od dwóch lat zakłada się na wzór rosyjski, by wypchnąć sklepy prywatne. Ofiarują towary tanie, ale kiepski. W Polsce można kupić towar albo bardzo dobry, albo bardzo zły — brak gatunków pośrednich.

## KTO MOŻE KUPIĆ SPODNIĘ?

Koszula za 1.200 zł. (1f.) jest uszyta z nodnego materiału; z lepszego kosztuje — 7.000 zł. czyli 5f. 16s. Para spodni kosztuje 13.000 zł. — ale robotnik ani biuralista sarałabyły 10 do 15 tysięcy zł. nie może sobie na to pozwolić; kupuje kiepskie spodnie za 1.500 złotych (1f. 5s.) z tkaniny zawierającej tylko 50 albo i 30 procent wełny.

Odzież gotowa sprzedawana w sklepach rządowych ma tylko 30 do 60 proc. wełny. Sukienka pani Kwiatkowskiej z mieszanik bawelnowej kosztowała 3.500 zł. (2f. 18s.). Wczoraj p. Kwiatkowska poszła do sklepu kupi furtuch. Powiedzieli, że nie ma furtuchów, ale zaproponowali kupno szlafrocka, bo wszystkie sklepy rządowe mają teraz duży zapas fanelowych szlafroków.

P. Kwiatkowska rozpytuje się o furtuch — nikt nie może dać odpowiedzi, nikt nie wie kiedy znowu znajdą się w sklepach. Trzeba będzie samej uszyć sobie furtuch — myśli p. Kwiatkowska — ale w dziale tkanin mają tylko dwa, trzy wzory, ani jeden nie nadaje się na furtuch. Wobec tego p. Kwiatkowska kupuje ostatecznie zamiast furtucha parę skarpetek dla męża — za 180 zł.

## "PROTEST" W OBRONIE KOREI

W domu zastaje zebrana cała rodzina. Mąż przystępuje — na zebraniu fabrycznym postanowiono pracować dodatkowo bez zapłaty 4 godziny tygodniowo, aby zaprotestować "przeciw niesprawiedliwej napaści amerykańskiej na północną Koreę". P. Kwiatkowska wdycha ciężko; trzeba szykować kolację na jutro.

Jeszcze jeden dzień zeszedł goposi w Polskiej Republice Ludowej.



## KONKURS KLUBU POLSKIEGO

URYWEK Nr. 2

Pytania:  
1) Nazwisko autora  
2) Tytuł dzieła  
3) Co wiem o życiu autora i jego twórczości.  
Odpowiedzi, zaopatrzone w imię i nazwisko, datę urodzenia i adres uczestnika konkursu, należy nadsyłać do dnia 31.XII.1950 r.

Udział w konkursie może brać młodzież do lat 20.  
Dwór, podwórko i łazka pod drzewo około południa pełne były gości. Zbliżała się tedy chwila, gdy postrzyżyni pełnię należało.

Miejsce kapłana zwykle w rodzinie zajmowała głowa domu; odcienie składał ofiary i prowadził do miejsc świętych. Dosiadłszy lat siedmiu, chłopcy z rąk matki i spod dozoru niewieściego przechodzili pod władzę ojca, zaczynając się sposobie do przyszłego zawodu wojaków, rolników i ziemian. Najczęściej oddawano ich naowczas, jak to się dzieje u wielu jeszcze plekion kaukaskich, w opiekę stryjów lub starszych braci, gdyż serce ojciecowskie bywa słabsze dla dziecka, do powolności skłonniejsze, a surowości mogłaby osłabić ten wezeł miłości i poszanowania, jaki ojca z synem łączący powinien.

Tu, u drzew starych, pod którymi ustawiono stoły z desek zbite i sztywni reżnikami pokrywane, znajdowało się źródło, za święte pocytywane, i odwieczny kamień, u którego składano ofiary.

Gdy wszyscy już byli zebrani, biało ubranego chłopca, z rozpuszczonymi włosami, których od urodzenia nożyce nie tknęły, przywiodła ze łzami w oczach matka i w ręce ojca oddała. Ten stał już w gotowości przyjęcia go od niej, a gdy dzieciaki mu się do nog rzuciły, ścisnąc je, podniósł go i wodą ze źródła pokropił. Po czym, ujawsz nożyce przygotowane, nad czołem niemca włosów mu przyszył, oddając je gościom i starszyźnie, która po trosze także przycinała. Żeby się zaś te obrzynki włosów na ogień nie dostały, co za szkodliwe uważano, zebrano je skrzętnie i w kamienia zakopano.

Gdy przyszło nadać imię chłopcu, który dotąd Piastunowego syna tylko nosił nazwisko, gospodarz młodszego z gości prosił, aby mu je nazaczył.

Wstał też gość i odezwał się: "Jeżeli imię mu mam dać, dozwolcie, abym to uczynił, jak u nas we wczasy, i dał mu z błogosławieństwem... Bóg, którego Morawianie i Czechy, jak wy, dziećci "słowa" wyznają, jest Bogiem wszystkich... W Jego imieniu ojcowiskim, Syna i Ducha świętego chrzczę go imieniem

Ziemowida.

Niechaj mu danym będzie ziemię swą widzieć spokojną i szczęśliwą.

## OBCHÓD TRAGICZNEJ ROCZNICY

Z inicjatyw i staraniem Kota b. żołnierzy AK przy Zw. B. Wojskowych i O. O. zorganizowano w dniu 10 października b. r. z niemałym rozmachem obchód tragicznej rocznicy 1-lecia upadku Powstania Warszawskiego.

Zaraz na wstępie nasuwa się pytanie, dlaczego nie obchodzono rocznicy wybuchu Powstania, która można było w tym roku uczcić z 30-ty rocznicą zwycięskiej bitwy warszawskiej z r. 1920 nie upamiętnionej, niestety, żadnym publicznym obchodem. Widocznie mamy już specjalną predykację do cierpiętnictwa i rozdrapania ran narodowych. Ale stał się Młodzież AK-owski stanowi jeden z najwartościowszych elementów w tym społeczeństwie, to też nie dziwnego, że w zorganizowanie omawianego obchodu włożono sporo zapału, pracy, a nawet środków materialnych, zebranych z dobrowolności, sam narodowych. Zarząd przyjął, że w tym obchodzie udziału wzięły wszystkie oddziały, w których w tym czasie przebiegały prace, a nawet środków materialnych, zebranych z dobrowolności, sam narodowych. Zarząd przyjął, że w tym obchodzie udziału wzięły wszystkie oddziały, w których w tym czasie przebiegały prace, a nawet środków materialnych, zebranych z dobrowolności, sam narodowych.

Obchód rozpoczęto nabożeństwem w kościele polskim na Mansilla, który odprawił ks. prof. Michalik, kazanie zaś okolicznościowo wygłosił ks. Pietrzykowski. O godz. 14.30 nadana została przez rozgłośnie Excelsior audycja radiowa, która była bezspornie najlepszym punktem programu obchodu. Na program audycji złożyły się: przemówienie okolicznościowe (niestety okrojone i zniekształcone z powodów od organizatorów niezależnych) oraz produkcje artystyczne — chóru im. Szopena i solistów Adolfa Fiedorowicza i Mieczysława Pregowskiego. Program o obejmował wyłącznie pieśni Polski Podziemnej i zakończony został odegraniem Hymnu Narodowego. Całość programu artystycznego opracował prof. A. Dyląg.

W godzinach popołudniowych delegacja Kota AK zabrała w imieniu Muzozium Generała San Martina w katedrze. Wieczorem odbyła się Akademia w sali Consejo de Mujeres. Akademia miała się składać z 3 części. Znow z przyczyn od siebie niezależnych organizatorzy byli zmuszeni pominąć część trzecią o charakterze propagandowym, ograniczając się do 2 części programu artystycznego. Co do konstrukcji tego wianę programu i co do organizacji akademii mamy najpoważniejsze zastrzeżenia krytyczne.

Akademie urządzono w sali o ograniczonej liczbie miejsc. Ponieważ pewną ilość biletów rozszło osobom zaproszonym, które nie przybyły, na sali było nie więcej jak 400 osób. Dostawienie programu do charakteru tragicznej rocznicy nie było zadaniem łatwym. Organizatorzy w tłumieniu od uniknięcia rażących dysonansów, u-

## 15.000 ZŁ. MIESIĘCZNIE

Przeciętny zarobek robotnika polskiego wynosi 15.000 złotych (12 f. 10s.) miesięcznie. P. Kwiatkowska wykwalifikowany robotnik zarabia 17.000 zł. (14 f. 3s.), żona jego zarabia 12.000 zł. (12f. w tkalni wełniany).

(Autorka pracachowuje zarobek pp. Kwiatkowskich jako 29 tys. zł. na z górą 26 f. p. Strong przeciętny zarobek według kursu oficjalnego, który ma znaczenie całkiem teoretyczne. Gdyby liczyć według siły nabywczej 29.000 zł. ma wartość jakichś 8 f. do 9 f. Wynika to zresztą z cen jakie przytacza. — Red.)

O mieszkaniu bardzo trudno. Chyba, że jest się członkiem partii, bo wtedy można liczyć na przywileje. Kwiatkowski do partii nie należy — stroni od polityki.

## SUBLOKATORKI

Dwa miesiące temu drugi pokój pp. Kwiatkowskich został zajęty przez władze kwatruńkowe; pokój dwum przydzielono dziewczynom, sprzączymom szkieletom. P. Kwiatkowska jest wprawdzie bardzo rozczulona, ale z miłym uśmiechem wita swe sublokatorki w małej kuchence, z której można wspólnie korzystać. P. Kwiatkowska wie, że to nie jest ich wina.

Pierwszy pokój — czarna kawa (paśkudna, lecz i tak trudna do zdobycia) i dwie pądy chleba ze słoniną. Teraz pakuje się kanapki, daje się ostatnie instrukcje dzieciom i cała rodzina rusza do pracy.

P. Kwiatkowska i jej dzieci — idą piechotą mają bardzo blisko, ale p. Kwiatkowska musi jechać tramwajem. Podróż tramwajową to nie żarty. Mało jest tramwajów, mało autobusów i ludzie na przystankach muszą stać w długiej kolejce. Toteż p. Kwiatkowska marzy o rowerze — ostatnio ukazały się zupełnie dobre w sklepach wschodnio - niemieckie po 24 tysiące zł.

P. Kwiatkowska zaczyna pracę o 7, z uderzeniem zegara. Jest to ta sama fabryka, w której pracowała jeszcze jako młoda dziewczyna. Tylko że teraz mury są wplakotane barwnymi obrazkami, fotografiami przodowników i statystykami wspaniałej produkcji. Ale czemu jest taki brak wszytkiego?

Oto na najbardziej widocznym miejscu portret Stalina. "Dawniej" — zauważa jedna z robotnic — na tym miejscu wisiał kryzy, chociaż fabryka należała do Żydów".

## SĄD ZA OPUSZCZENIE PRACY

P. Kwiatkowska słucha ostatnich plotek. Helena, ta od sąsiedniego warsztatu, od trzech dni nie przychodzi do pracy. Pewno już ją oddali pod sąd. W zeszłym tygodniu ta kobieta z górnej sali miała obietną tygodniową o 25 procent, z wyroku sądownego — za to, że nie przyszła do roboty przez 8 dni. Druga wiadomość: mówią o

## Śp. ANTONI ROZWENS

Nieoczekiwana śmierć przetrwała ziemską kalozę jednego z niedoświadczonych Druhów. Dnia 29 września br. zmarł niespodziewanie śp. Antoni Rozwens, prawnik Polak, doktor Kolega, jeden z pionierów kultu piśni i muzyki polskiej w Argentynie.

Na dwa dni przed śmiercią był jeszcze wśród nas, z własną sobie obowiązującą włością uczestniczył w normalnej próbie chóru im. Szopena, którego był stałym i czynnym członkiem. W czasie swej wieloletniej kuracji szpitalnej stał interesował się przebiegiem prac chóru, a gdy tylko stan zdrowia mu na to pozwolił, wrywał się ze szpitale by uczestniczyć w próbach. Takim był i takie postępowanie nakazywało mu zarówno wrodzone poczucie obowiązku i wyrobienie społeczne jak i gorące umiłowanie piśni i muzyki, które przetrwał do swej ścieżki.

Jako Polak śp. Antoni Rozwens dał dowody swego czynnego patriotyzmu, zgłaszając się mimo 44 lat życia jako ochotnik z Argentyny do Wojska Polskiego w r. 1941. W Anglii przeżył 6 lat trudów wojennych, nadziei i rozczarowań, których nie szczęśliwa nam ostarzania wojna. Tragizne jej zakończenie nie

## Komunikat Klubu Polskiego

Klub Polski podaje do wiadomości członków i sympatyków, iż w dniu 16 b. m. o godz. 20.30 w salach Klubu Angielskiego, c. 25 de Mayo 586, p. 1, odbędzie się uroczyste przyjęcie na cześć J. E. Księdzki Biskupa Józefa Gawliny, Protpektora Wychodźstwa Polskiego. Zgłoszenia przyjmowane będą w terminie do 13 b. m., wraz z podaniem ilości zamówionych miejsc i przekazaniem odpowiedniej kwoty tytułem zwrotu kosztów uczestnictwa — w wysokości \$ 22.— od osoby w Klubie Polskim, Balcarce 621, p. 1, od godz. 18 do 19, w Księgarni Polskiej, L. N. Alem 641, od godz. 10 do 19.

## OD REDAKCJI

Redakcja podaje do wiadomości, że:  
1) Została wstrzymana wysyłka pisma wszystkim, zalegającym z prenumeratą więcej niż za 1 kwartał.  
2) Prenumeratę można wplacać osobie lub za pomocą "giro postal" u "bono postal", które są do nabycia w każdym urzędzie pocztowym. Adresować należy na "LA VOZ DE POLONIA". "Giro" lub "bono" przesyłać następnie w liście na adres Administracji "Głosu Polskiego", Av. Leandro Alem 641, Capital. Na przesłaną w ten sposób sumę wplacającą otrzymać następnie pokwitowanie, również drogą pocztową.  
3) Redaktor "Głosu" przyjmuje w sprawach redakcyjnych w poniedziałki, środy i piątki o godz. 11-13, we wtorki, czwartki i soboty o godz. 15-17, lub po uprzednim porozumieniu telefonicznym T. E. 31-6112.  
4) Komunikaty, ogłoszenia i t. p. winny wpływać do Redakcji najpóźniej do soboty godz. 12. Ogłoszenia drobne przynajmniej do poniedziałku godz. 12. Po tych terminach przyjmowane nie będą i nie ukaza się w najbliższym numerze.

Choroby żołądka, jelit, odbytynicy, wewnętrzne. Promienie X  
**Dr. Sanchez Aizcorbe**  
PARAGUAY 1365  
T. E. 41-4207  
Od godziny 10 do 12 i od 15 do 19



NOTAKI KULTURALNE

Z okazji pięćdziesiątolecia utworzenia Fundacji Nobla mają być zaproszeni do Stockholm w grudniu wszyscy jej laureaci. W przygotowaniu jest broszura w jęz. szwedzkim i angielskim...

KULTURA I WIEDZA

W najbliższym numerze ogłosimy wywiad z dr. Doliniskim...

POLONICA ARGENTYNSKIE

W wrześniowym numerze tegoż miesięcznika "Historion" ukazał się artykuł...

wina francuski minister oświaty p. Lapiere i przewodniczący Komisji Kongresowej...

DELEGACJA POLSKA

W ramach kongresu, podzielonego na dyskusje...

LEGEŻYŃSKI STEFAN

JUZ LECIMY WOLNOSCIA

Oto wyleciał desant — patrz, rozcina kamień. Białokotkiem zakwita, rozbyłkana droga ląka.

W dniu 21 września br. przybyła do Buenos Aires na stały pobyt para wybitnych uczonych...

Teczeni polscy w Buenos Aires

W dniu 21 września br. przybyła do Buenos Aires na stały pobyt para wybitnych uczonych...

Historycy Polscy na Międzynarodowym Kongresie w Paryżu

Paryż, we wrześniu 1950 r. Dniowy Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych...

Zygmunt Białobrzelski

Tłumacz wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski.

W dniu 21 września br. przybyła do Buenos Aires na stały pobyt para wybitnych uczonych...

Serge Uvarov, niewidomy pisarz francuski, otrzymał za swą powieść "Noc z Surigao"...

W dniu 21 września br. przybyła do Buenos Aires na stały pobyt para wybitnych uczonych...

W dniu 21 września br. przybyła do Buenos Aires na stały pobyt para wybitnych uczonych...

Tłumacz wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski.

FABRICA DE TEJIDOS DE SEDA

TACUARI 2278

Villa Industriales 4 de Junio

LEKARZ W MONTEVIDEO

Dr. CESAR SUM

Choroby serca, płuc, żołądka, wątroby, reumatyzm i choroby weneryczne.

Józefa Radzyńska

Rzecz o Patrycjuszu Rzyskim\*)

"Srebrne Orły" Teodora Parnickiego są jedną z najwybitniejszych pozycji w polskiej literaturze...

Do innej kategorii zdobywcy naukowych dr. Doliniskiego należy jego osiągnięcia w zakresie wiedzy atomowej...

Bolesław Chrobry nie chce sięgać po orły złote, gdy sam jeszcze korony królewskiej nie posiada.

Ważna wiadomość
Marcin Wzobół daje Rodakom wspaniałą możliwość nabycia pięknej działki...

SPECIALISTA CHOROBY NERWOWEJ, UMYSŁOWYCH I SEKSUALNYCH
Dr. Adolfo Wainer
LEKARZ - PSYCHIATRA

\*) Teodor Parnicki — "Srebrne Orły" powieść historyczna w dwu tomach, Jeruzolima 1943.

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.

W. Lwowski: "O braku serdeczności i o oż w wyniku" \$ 6.—
Posiadamy stale na składzie nowoczesny i praktyczny podręcznik...

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.

Bolesław Chrobry przez wiele lat był Patrycjuszem rzyskim, lecz nigdy do Rzymu nie przybył.



## PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770

T. E. 86-2244

Pierwszy i jedyny Polak-Dentysta dyplomowany przez Uniw. Argentynski Rwanie i leczenie zębów bez bólu. Sztuczne, z najlepszego materiału po cenach przystępnych. Gwarancja długotrwała. — PORADY BEZPŁATNE

Przyjeżdżonych z prowincji załatwia się natychmiast

Przyjmuje codziennie od godziny 14 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12 U W A G A : Rodacy są załatwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga

## SŁOWIAŃSKIE BIURO PRAWNICZE

Dr. JOAQUIN PRIETO

JOSE PODREZ

Były Sędzia

Sprawy Administracyjne

Przeprowadza sprawy cywilne, kryminalne i administracyjne. Specjalność: odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy i wypowiadanie pracy. Spadki. — Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.

Godziny przyjęć: od 16 do 19

LAVALLE 1605 T. E. 35, Libertad 3444  
BUENOS AIRES  
UWAGA: Wyjazd, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów Europy — dla sponżowania i uzyskania obywatelstwa.

## PIEKARNIA I CUKIERNIA "LA POLONESA"

Feliksa Pyżyskiego

Poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.

Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i lunchy.

P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Avda. Mitre 2200) AVELLANEDA

T. E. 22-4923

## JULIO GOLDBERG

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZYŚLEGŁY

Tłumaczenia dokumentów ze wszystkich języków.

Pasporty "NO-ARGENTINO"

LAVALLE 1382, p. 3

Telefon 37-5422

BUENOS AIRES

## CHOROBY SKÓRNE — SYPHILIS

Dr. Miguel Finkelberg

Lekarz Specjalista

Godziny przyjęć: od 16 do 19; niedziele i święta od 9 do 11

Mówi się po polsku

CORRIENTES 5628, p. 1

T. E. 54-7593

## Dr. MARIANO RABINOWICZ

LEKARZ SPECJALISTA

Weneryczne. Syfils. Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skóry. Nerk. żołądek. Płuca. Choroby kobiece. Ślepa kieszka. Hemoroidy (bez operacji)

Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.

Mówi się po polsku.

JOSE E. URIBURU 770, piętro 3 (róg Córdoba 2200) T. E. 47-4970

## Nowootwarta Pracownia Zegarmistrzowsko-Jubilerska W. ONYSZKIEWICZ

Przyjmuje wszelkiego rodzaju naprawy zegarków, budzików, pracując nowoczesnymi maszynami.

Wykonuje się również prace jubilerskie po cenach przystępnych

Sklep:

MORON, F. C. O. — RIVADAVIA 17769 — T. E. 659-1776

Przyjmuje się również w domu w soboty i niedziele

MORON, F. C. O. — LUIS GAEBLER 754 — T. E. 659-0802

Colectivo 216

## KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

HAROLDO H. A. FERRERO

Mgr. Praw i Adm. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dr. Praw Uniwersytetu w Buenos Aires

Adres: RODRIGUEZ PEÑA 382, p. 1, C

(1½ kwadry od stacji Callao, Subte Lacroze) Telefon 35 (Libertad) 2207

Godziny przyjęć: 10-13 i 15-19

Soboty 10-13 i 15-17; za uprzednim porozumieniem się telefonicznie)

Wszelkie sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U.S.A., Kanadzie, Anglii i Europie Zachodniej. Specjalność: Sprawy pracy, wynagrodzenia w przemyśle i handlu, sprawy małżeńskie, spadkowe, umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty no-argentino, zatargi cywilne, sprawy policyjne i karne. Uzyskiwanie dokumentów dla obywatelstwa argentyńskiego i sponżowania.

Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Katęgowy oraz Biuro Tłumaczeń i Korespondencji.

## INSTITUTO POLICLINICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZZIO i Dr. CUTILLO (Lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfils, krwi, wątroby, żołądka, reumatyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruźlica, zachorzenia nerwowe. — Elektrotęroapia.

Klinika dla Polaków Dla emigrantów ulgi

Godziny przyjęć: od 9 do 21; w niedziele i święta od 9 do 12

TACUARI 1583 (Plaza Constitución)

## DROBNE OGŁOSZENIA

Pomyślałeś o Burzaco Rodaku? Płacąc za Two skromne mieszkanie \$ 250 — miesięcznie, w przeciągu dziesięciu lat zapłacisz za to \$ 30 tysięcy czyli dzisiaj za taką gotówkę mogłbyś posiadać już własny domek na własnej ziemi. Dlaczego więc płacić drogie koczowniczo, chodząc na paluszczkach, bo oburzenie Tomku, w swoim domku. Niezależnie nie potrzebna przepłacać nieczego więcej. Loty też nie, bo Re-In-Av — Cia, więc ją reprezentuj, sprzedaj ziemię, bez licytacji i już od \$ 15. — miesięcznie. Proszę zwrócić uwagę na mój nowy adres, oraz żądać natychmiastowych informacji osobistych: Casimiro Gardielewski c. Conesa 4235 — Valentín Alsina prov. Bs. Aires T. E. 31-3520.

Sprawy obywatelstwa arg., sprawy patentowe — załatwia adw. Dyrugała, calle Islas Malvinas 267 — Quilmes.  
Kupiny powielacz (mimeograf). Zgłoszenia do Sekr. Stow. Inż. i Techn. Polskich c. Balcarce 621, 1p.

Reparacja bielizny-męskiej, szyje piżam i koszul po cenach przystępnych przyjmując w każdą sobotę przy Stow. Rzemieślników w godz. 16 do 18 - p. Niedziwiska.

Okazja! Nieliczne działki do sprzedania 11 km od Avellaneda na drodze do La Plata. T. E. 42-5377 — od 7 do 9 wieczór, w niedziele od 10 do 12.

Stolarzy instalacyjnych, czeladników i pomocników potrzebni. Warztałt polski, c. San Blas 6624 — Capital — T. E. 67-3411.

Foto - Pilar, Villa Dominico — Bol. Los Italianos 74, wysokość Avda. Mitre 5400 — Tramw. 20, cotelet. 1, 8, 225.

Kupuje wszelkie aparaty fotograficzne, projektorzy kinowe do zdjęć, aparaty do powiększeń, papiery i filmy fotograficzne. Av. San Juan 3070, Capital. T. E. 46-2347.

"EKRO" RADIO  
Prowadzona przez polskiego Inżyniera-Radiotechnika. Odbiorniki dalekiego zasięgu (Europa). Długotrwała gwarancja. Ceny fabryczne. Naprawa i strojenie. Bermejo, 45 — Don Bosco (Constitución). W soboty otwarte do godz. 17.

Działki z domkiem na dogodnych warunkach spłat mieszczących bez zaliczek w okolicach Quilmes i Berazategui poleca inż. Bechner. Tel. 34-5585 w godz. urzędowych. Zebrania informacyjne w każdą sobotę o godz. 16. Córdoba 543, 3 piętro, pokój Nr. 332.

WAZNE  
Dlaczego nie kupić sobie własnego kawałka ziemi, wybudować sobie własny domek i zamiast płacić komorne, spłacać własne podwórko. Loty od \$ 15.00 miesięcznie w Mendoza, Córdoba i Gran Buenos Aires (San Vicente, Castellar i Hurlingham, oraz konstrukcje domów na spłaty. Pamiętajcie Rodacy: dzisiaj czas to planować. Kup dzisiaj, lub niewiadomo co jutro za to zapłacisz.  
Żądaj natychmiast informacji i moich odwiedzin pod: Casimiro Gardielewski, calle Chivilcoy 17, Villa Dominico, prov. Bs. As. — tylko li. stownie.

POSZUKIWANIA  
Merlinger Hanka — poszukiwana przez Gizę Landowską z Meksyku. Wiadomości proszę kierować: Mieczysław Arbuz c. 11 de Septiembre 3711 dpt. 2. — Mar del Plata.

Słiażuk Sergiej, który wyemigrował do Argentyny z Baranowicz w r. 1928 — poszukiwany przez córkę Iręę Słiażuk przebywającą obecnie w Niemczech. Wiadomości udzieli Z Kiciński — c. España 898 Burzaco — prov. Bs. As.

Pan Żurawicz Kazimierz jest prozory i skomunikować się: Estanislao Nowicki, Av. del Tejar 4073 — Capital — T. E. 70-7058.

Czajka Jan syn Ignacego pochodzący z Bejsi, proszony o skomunikowanie się listownie lub osobiście z Jara Wojciszchem, ul. Manuel Estevez 1077 — Dock Sud.

MIESZKANOWE  
Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju w Bs. Aires lub w najbliższej okolicy. Wiadomości proszę podać na adres: Z. Horzyński, c. Alsina 1367, Banfield F.O.N.G.R. — prov. Bs. As.

MATRYMONIALNE  
Samotny lat 45, kulturalny, solidny, domator nawiguje korespondencję w celu matrym. z poważną Panią. Zgłosz. do Red. Głosu Polskiego dla "S. Z."

Kawaler lat 37 posiadający własny dom, pozna w celu matrym. pannę lub wdowę od lat 25-35. Zgłoszenia proszę kierować do Red. Głosu Polskiego pod Nr. 355.

## Dr. W. Gradis

Lekarz dyplomowany w Buenos Aires i Berlinie

Specjalista chorób wewnętrznych i serca

Przyjmuje od godziny 16 do 19

CORDOBA 971, p. 2

T. E. 31-8816 Buenos Aires

Mówi się po polsku

ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNE

REGISTRO NACIONAL DE LA PROPIEDAD INTELLECTUAL No. 256524

Wydaje: Związek Polaków w Argentynie, Redaguje Komitet Redakcyjny. Warunki prenumeraty tygodnika: Rocznie, \$ 24.—; półrocznie, \$ 12.—; kwartalnie, \$ 6.—; Cena numeru: 50 ctvs. — Każdorazowa zmiana adresu: 0,50. Rękopisów nie zwraca się.

## POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

CONSULTORIO DENTAL "PAVON"

M. KRUKOWSKIEGO

Dentystycy dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet

Avda. PRESIDENTE PERON 488 (dawnie PAVON) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre — naprzeciw stacji)

PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20

Wstawianie zębów sztucznych — Leczenie — Plombowanie i wyrwanie bez bólu.

PORADY BEZPŁATNIE

GWARANCJA DŁUGOLETNIA

## KANCELARIA ADWOKACKA

BOHDAN KAWECKI

adwokat, b. wiceprokurator S. O. w Wilnie

JOSE MURMIS

Procurador — Traductor

Sprawy cywilne, administracyjne, handlowe, karne, rozwodowe, ustawodawstwo pracy, paszporty no-argentino (w przeciągu 3 tygodni)

Przyjęcia codziennie od godziny 17 do 19

CORRIENTES 2880, p. 2

T. E. 47-4681

## PĘTY POLSKIE

WIELKA INOWACJA:

Polki, oberki, kujawiaki, mazurki, krakowiaki, tanga i foxtroty ze śpiewem i bez, oraz wielki wybór wesołych piosenek. Wszystko w wykonaniu najlepszych zespołów polskich w kraju i na obczyźnie. Czerwone maki...

W SOBOTY koncerty reklamowe i wyprzedzają płyt

PASO 133 (2 kwadry od PLAZA ONCE) od godziny 17 do 20 T. E. 47-5289

Listy kierować: calle CONDOR 1592 - BUENOS AIRES

Płyty (nie tłukące się) wysyłamy za zaliczeniem poczt. (contrareembolso)

## KUPUJEMY BRYLANTY



złoto, biżuterię kamienie szlachetne i półszlachetne i wszelkie przedmioty ze złota i srebra  
PLACIMY NAJWYŻSZE CENY

"JOYA AZUL"

Mówi się po polsku

CHARCAS 893

T. E. 31-3906

## POLSKA KLINIKA SPECJALISTÓW

(Dyrektor: Dr. BRIZYO - Mat.: 03612)

CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH I KOMPLIKACJE (Blenoragia źle leczona, zżewzenia, prostaty, kateteryzacja). Niemoc płożowa. (Kuracja nowoczesnymi metodami, elektro-terapeutycznymi).

CHOROBY SKÓRY: Syfils (szybkie leczenie).

KLINIKA OGÓLNA: Choroby żołądka, jelit, wątroby, nerek.

Reumatyzm. Zylaki. Serce.

PROMIENIE X

Choroby gardła - nosa - uszu (ropienie, głuchota, dzikie mięso) DENTYSTA: Ceny niskie, wykonanie z najlepszych materiałów i najnowszy aparatami. — Naprawy protez natychmiastowe.

Ułatwienia w płatności dla emigrantów Polaków.

W soboty od godz. 14 do 16, bezpłatne porady dla niezamężnych

Przyjęcia od godz. 9 do 21; w niedziele i święta od 9 do 12

SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

## GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO

### WENERYCZNE. SYPHILIS. BLENORAGIA

(źle leczona) lecz się w przyspieszonym tempie

DRUGI MOCZOWE — Komplikacja tychże

CHOROBY KRWI I SKÓRNE

WRZODY - EXEMA

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

KLINIKA GENERALNA

Żołądek, Kiszki, Wątroba, Nerki, Płuca, Reumatyzm

CHOROBY SERCA

Hemoroidy - Zylaki - Krótkie fale

CHOROBY KOBIECE — Przemiany gruźlicowe

Dr. NUÑEZ — Lekarz

GARDŁO - NOS - USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9 do 21; w niedziele od 9 do 12

Mówi się po polsku

Dla emigrantów porady bezpłatnie

## RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE